

Sygn. akt VI Ka 812/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 października 2016 r.

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Jacek Matusik

protokolant starszy sekretarz sądowy Beata Pałka

przy udziale prokuratora Teresy Pakieły

po rozpoznaniu dnia 4 października 2016 r. w Warszawie

sprawy H. P. córki W. i W., ur. (...)

w miejscowości W.

oskarżonej o przestępstwo z art. 278 § 1 i 5 kk

na skutek apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi - Północ w Warszawie

z dnia 7 kwietnia 2016 r. sygn. akt IV K 83/16

uchyla zaskarżony wyrok i na podstawie art. 17 § 1 pkt 3 kpk w zw. z art. 1 § 2 kk postępowanie karne przeciwko H. P. umarza; wydatkami za postępowanie w sprawie obciąża Skarb Państwa.

Sygn. akt VI Ka 812/16

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja prokuratora doprowadziła do zmiany zaskarżonego wyroku i umorzenia postępowania karnego przeciwko oskarżonej H. P..

Kontrola instancyjna pozwoliła Sądowi Odwoławczemu uznać, iż chociaż postępowanie oskarżonej H. P. formalnie wyczerpuje znamiona występku określonego w art. 278 § 1 i 5 k.k., to jednak nie stanowi przestępstwa z uwagi na znikomy stopień szkodliwości społecznej. Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż oskarżona pobierała nielegalnie energię elektryczną poprzez korzystanie z systemu dostarczającego energię z pominięciem urządzenia mierzącego ilość wykorzystanej energii oraz określającego wysokość opłaty za korzystanie. H. P. taki stan faktyczny uzasadniła bardzo trudną sytuacją finansową. Oskarżona ma obecnie 68 lat, jest osobą samotną, utrzymującą się z renty w wysokości 537 złotych miesięcznie, z uwagi na zły stan zdrowia nie może wykonywać pracy zarobkowej, nie była karana. W miejscu ujawnienia przypisanego oskarżonej występku, H. P. zamieszkuje od kwietnia 2011 roku. Rozliczenie finansowe za korzystanie z energii wykazało zadłużenie mieszkania na kwotę 2.500 złotych, które na wniosek oskarżonej zostało rozłożone na raty, jednakże z uwagi na niemożność wpłaty kwoty 400 złotych, firma (...) odpowiedzialna za dostarczenie energii do mieszkania oskarżonej, zdemontowała licznik uniemożliwiając w ten sposób dalsze korzystanie z energii H. P.. Wobec niskich dochodów oskarżona nie była w stanie spłacić zadłużenia, tak, aby w sposób legalny korzystać z energii elektrycznej, wobec czego jej sąsiad dokonał

nielegalnego przyłącza. Oskarżona od początku przyznawała się do przypisanego jej czynu zabronionego i rozumiała naganność swojego zachowania. Jak wynika z jej wyjaśnień, aktualnie spłaca co miesiąc zadłużenie.

Decydując o wadze popełnionego czynu należy określić jego przedmiotowe i podmiotowe elementy. Przy takiej ocenie niezbędne jest dokonanie kompleksowej oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu, i konieczności uwzględnienia wszystkich jej elementów wskazanych w art. 115 § 2 k.k. oraz ustalenia ich poziomu. W orzecznictwie zasadnie podkreśla się, iż ocena stopnia społecznej szkodliwości konkretnego zachowania powinna być oceną całościową, uwzględniającą okoliczności wymienione w art. 115 § 2 k.k., nie zaś sumą, czy pochodną ocen cząstkowych takiej czy innej "ujemności" tkwiącej w poszczególnych okolicznościach i dlatego też, jeżeli w art. 1 § 2 k.k. mówi się o znikomej społecznej szkodliwości czynu, to wymóg znikomości dotyczy społecznej szkodliwości ocenianej kompleksowo, nie zaś jej poszczególnych faktorów (vide, wyrok SN z dnia 10 lutego 2009 r., WA 1/09). Innymi słowy dla uznania, że stopień szkodliwości społecznej czynu jest znikomy nie jest konieczne, aby ta znikomość była obustronna, tzn. aby dotyczyła ona zarówno strony przedmiotowej, jak i podmiotowej. Chodzi bowiem o pewną wypadkową elementów składających się na społeczną szkodliwość konkretnego czynu zabronionego (vide, wyrok SN z dnia 28 sierpnia 2003 r., III KK 45/03).

Okoliczności przedmiotowej sprawy pozwalają stwierdzić, mając na uwadze kryteria o jakich stanowi przepis art. 115 § 2 k.k., że czyn jakiego dopuściła się K. P. charakteryzuje się znikomą społeczną szkodliwością. Oskarżona swoim zachowaniem wypełniła znamiona kradzieży energii polegającą na uzyskaniu w sposób bezprawny dostępu do cudzego źródła energii. Zważyć jednakże należy, iż oskarżona czyn jej zarzucany popełniła jedynie z uwagi na niemożność spłaty zadłużenia sięgającego 2.500 złotych. Oskarżona utrzymuje się jedynie z renty w wysokości 537 złotych miesięcznie. Tak niski dochód pozwala jej jedynie na uregulowanie najważniejszych opłat oraz zakup żywności. Spłata raty zadłużenia w wysokości 400 złotych spowodowałaby niemożność zaspokojenia podstawowych potrzeb życiowych oskarżonej, wobec czego niejako zrozumiałe jest dla Sądu, iż oskarżona uchybiła spłaty należności. Nieuiszczenie raty spowodowało, iż oskarżona została pozbawiona dostępu do prądu. Wobec tej sytuacji skorzystała z nielegalnego przyłącza. Działając w ten sposób, chciała zapewnić sobie normalny byt egzystencjonalny.

Z protokołu kontroli dokonanej przez pracownika firmy (...) Sp. z o.o. wynika, iż w chwili kontroli, do prądu było podłączone oświetlenie, grzejnik elektryczny, telewizor, lodówka, pralka, kuchenka mikrofalowa. Zatem były podłączone jedynie podstawowe urządzenia gospodarstwa domowego. Oskarżona zdaje sobie sprawę z naganności swojego postępowania, jednakże jej zachowanie jest wynikiem złej sytuacji finansowej, nie zaś złej woli uchylania się od uiszczania należności wobec (...) i chęcią nielegalnego poboru prądu, zwłaszcza, że K. P. co miesiąc spłaca raty zadłużenia, a więc zdaje sobie sprawę z obowiązku uregulowania należności, mimo, iż została pozbawiona legalnego dostępu do prądu przez firmę (...). Okoliczności sprawy nie pozwalają uznać, iż postępowanie oskarżonej jest karygodne i na tyle sprzeczne z porządkiem prawnym i społecznym, aby za jego popełnienie K. P. poniosła odpowiedzialność karną, skoro było to podyktowane jedynie chęcią życia w „ludzkich warunkach”. Zwrócić należy również uwagę, iż na rozprawie apelacyjnej oskarżona oświadczyła, iż za prąd płaciła sąsiadowi, który miał ją podłączyć do swojego licznika. Świadczy to zatem o tym, iż K. P. co prawda korzystała z nielegalnego podłączenia do źródła energii, mając tego świadomość, jednakże nie było to podyktowane chęcią osiągnięcia korzyści majątkowej, co niewątpliwie uzasadnia stwierdzenie, iż stopień jej winy był nieznaczny.

W realiach niniejszej sprawy Sąd Odwoławczy nie mógł uniewinnić oskarżonej, albowiem jej sprawstwo nie budzi wątpliwości, niemniej jednak uznał, że jej czyn charakteryzuje się znikomym stopniem społecznej szkodliwością, a zatem nie stanowi on przestępstwa, w myśl art. 1 § 2 k.k. . Podczas rozpoznawania niniejszej sprawy, Sąd kierował się nie tylko wskazaniem prawnymi, ale również systemem norm społecznym.

Mając na uwadze powyższe oraz całokształt okoliczności, w ocenie Sądu Odwoławczego, zasadnym jawiło się stwierdzenie, iż czyn popełniony przez K. P. charakteryzuje się znikomą społeczną szkodliwością, a tym samym koniecznym było umorzenie postępowania przeciwko K. P..

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 632 pkt 2 k.p.k.

Mając na uwadze powyższe Sąd Okręgowy orzekł, jak w sentencji wyroku.